

# KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Września. — Rok 1838.  
Poniedziałek.

№ 247.

Jutro, Ś. Józef z Kopertyny.  
Nów.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorów i Artystów grali Mszę *Kina*, Graduale *Djabellego*, Ofertorium *J. Elsnera*. W kościele XX. Franciszkanów, liczenie zebrani Artystów grali Mszę *J. Elsnera* in G., ofiarowaną Xciu *Radziwiłłowi*. W kościele XX. Piarów wykonano Mszę *J. Elsnera* Nr 31 iego dzieł kościelnych, i *Benedictus* na 4 głosy solowe z towarzyszeniem chóru, *J. Stefaniego*. Także wczoraj, jako w uroczystość doroczną pamiątki poświęcenia kościoła PP. Wizytek, odbył się obrzęd obłuczyn dwóch Panien, wstępniących w grono zakonne. Summę celebrował WJX. *Gorzkiwicz* Wizytator XX. Misjonarzy, po której dopełnił obrzęd obłuczyn, a w czasie Summy wymowne kazanie JX. *Brockiego*, rozczuliło obecnych; Orkiestra grała Mszę *Szydermaiera*. Poczem odbył się ślub nowonaródcanej Panny wyznania *Mojżeszowego*. Wzeszły Piątek w kościele Ś. Krzyża odbywało się solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU i odpustem, jako w rocznicę podwyższenia Krzyża Śgo.

Onegdaj między god.: 8 i 11 w wieczór, pokazała się znów piękna *Zorza północna*. Słupy świetne nad horyzontem północnym wznoszące się, raz koloru białego, drugi raz różowego, niktające i na nowo powstające różnej wielkości i mocy światła, zajmującej widok dla oka czyniły. Gra kolorów trwała do godziny w pół do 10tej, poczem *Zorza* przybrała postać tony białej, niekiedy w kolor różowy wpadającej. Dzień 15 był pogodny i osobliwie ciepły; po południu ciepło dochodziło w cieniu + 21° R, na słońcu + 29° R, o godz. 10 wieczór + 16° R, co się rzadko w tym miesiącu zdarza. — W chwili w której lato ostatnie swoje oddaje tchnienia, w której cała natura stopniowo traci swe skarby, podobna do łańcucha kwiatów

z którego codziennie jedno ogniwo odpada; widzimy zdala zbliżającą się zimę znowymi przygotowaniem do zbytku, wikwintności i ozdób. Dla zadosyć uczynienia wszystkim wymaganiom owej pory roku, wielu Kupców tujszych udało się zagranicę na to żniwo handlu które corocznie sprostadza do *Lipska* płody wszystkich niemal części znanego świata. Kiedy ci postannicy *mody* wrócą z bogatym plonem, czas będzie opisywać przywiezione przez nich skarby; tymczasem korzystając z promieni słońca oświecających wczoraj Warszawę, zsiłiśmy tam gdzie szła Publiczność nasza i widzieliśmy wszędzie na wszystkich spacerach mnogie i wesołe zgromadzenia. Ku wieczorowi, klasyczny ogród *Saski* zaległ się licznymi gośćmi. Pteć piękna lubić będzie zawsze te miejsca, gdzie starożytne drzewa ochraniać mogą jej wdzięki od skwarnych promieni słońca, albo ostrości już teraz co raz chłodniejszego wiatru: a potem, gdzie lepiej wydadzą się kwiaty?... jeśli nie w pośród zieleności i drzewa. Ubiory skromne i świeże były powszechną *Dam* ozdobą. Suknie i szlafrocki z musliu iasnego, wdrobne paćczki albo dessein lila, różowy i błękitny garnirowane wolantami, rękawy na wzór *ogrodniczek* wysuwające się z pod chusteczki *wieśniaczej*; wszystko to na oko zdawać by się mogło niezbyt kosztownym; ale kiedy wspomniemy że każda taka chusteczka, haftuie się drobnym i starannym deseniem, garniuruie się koronką lub walansjeną, wówczas tualety te na porównanie tak skromne, wrzeczywistości do kosztownych i zbyt kosztownych policzone być powinny. Jednocześnie przeniosłszy się do ogrodu *Rembaczewskiego* na *Lesznie*, widzieliśmy i tam wiele osób szukających zabawy w spacerze wśród wesołego towarzystwa. Opuszczający wkrótce

tutejszą stolicę ze swoją orkiestrą JP. Herman, dodał jeszcze kilka przyjemnych godzin do tylu miłych wieczorów pod jego przewodnictwem w miejscach spacerowych Warszawy przepędzonych. Między wykonanemi wczoraj dziełami, szczególniej podobało się solo na trąbce w Potpurach kwiaty jesienne, a na żądanie znakomitych osób Polonez powtórnie odegrany został. W wielkim teatrze przywołani: po *Włuskawicy* wszyscy, a po *Styryjczykach* JPanie Koss i Turczynowicz, JPanny Gwozdecka i Balcer, tudzież JPanna Gwozdecka powtórnie. W Rozmaitości: po *Dwie przeciw jednemu* JPanna Weroska i JP. Żółkowski i tenże po *Jednej chwili*.

Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego w Radomiu. Uwiadamia Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż zapisy uczniów na rok szkolny 1838/9, rozpoczną się w dniu 9 (21) Września; zaś kursa w Gimnazjum w dniu 24 Wrze: (5 Paździ.) r. b. Dyrektor K. Wyżychi. Sekretarz Tódwen.

Niemcy. — Królowa Grecka spodziewana jest z odwiedzinami w Niemczech. — N. CESARZOWA Rosyji: w towarzystwie swojej dostojnej córki W. Xiężniczki Alexandry, 8 b. m. przybyła do Norymbergi i zaraz zwiedziła wystawę obrazów i kościół Śgo Sebald, racyfka oraz przyjął ofiarowany sobie dyplom na członka towarzystwa *Albrechta Direr*. — Gazety niemieckie donoszą, że na pograniczu austrjacc: przyszło do żywej bitwy między wojskiem Austrjackiem a Czarnogórcami, z powodu, że pierwsze na ziemi Czarnogórców zajmowało się oznaczeniem granic. Austrjacków poległo 17, 3 oficerów ciężko raniono; stratę Czarnogórców podają na 120. Teraz spokojność jest już przywrócona. — N. CESARZOWA Ross: w towarzystwie W. Xiny Alexandry Ross: pojechała w Norymberdze do kościoła Ś. Wawrzyńca, a z tąd do kolei żelaznej. Cesarzowa długi czas zabawiała w Firth, gdzie odwiedziła zbiór starożytności *Pilkerta*; wiele rzeczy zakupiono na rachunek N. PANI. W

pół do 7 dostojne te osoby wróciły do miasta i wczesnie udały się na spoczynek; 9go b. m. rano udały się w dalszą podróż do *Wajmaru*. Cesarzowa była nader zadowolona z pobytu w *Norymberdze*. Przed kilką dniami przybyło 56 skrzyń rzeczy, zakupionych dla N. CESARZA w Bawarii, będąc przewiezione do Petersburga ieszczenim Cesarz wróci do swojej stolicy.

Włochy. — Cesarz Austrjacki 3 b. m. odbierał w *Medyolanie* przysięgę wierności. 2 b. m. ukazał się w teatrze *Shali*, gdzie go publiczność radośnie przywitała. Z powodu koronacji, ułaskawił więźniów politycznych. 2b. m. wieczorem był świetny bal w pałacu Cesar skim. Wychodzący chcący wrócić do kraiu, muszą na to uzyskać osobne zezwolenie Cesar skie. — Hrabia *Syrakuzy* wrócił z swoją małżonką do Neapolu. — Gwardja szlachecka Lombardzka uorganizowana z powodu koronacji, będzie przeniesiona do Wiednia. — Rząd Belgiicki zostaje w układach z rządem Turyńskim o traktat handlowy.

Anglja. — Lord *Palmerston* dał ucztę dla Posła Sultana *Maskaty*, *Saeda Allej Ben Nasek*. — Xięstwo *Odenburscy* odbywają teraz podróż w towarzystwie Hrabiego *Totstoj* przez północne prowincje Anglii. — W *Woolwich* 6 b. m. odbyła się rewja artyllerji w obec Posła tureckiego. — Królestwo *Relgiocy* w przeciągu 7 godzin odbyli podróż z *Ostendy* do *Ramsgate*, dokąd przybyli 4 b. m. U brzegu przywitali ich: Xiążę *Wellington*, Poseł belgiicki *P. Wandeweier* i Konsul belgiicki. Przygotowano dla nich 2 powozy królewskie, lecz Goście woleli pieszo udać się do pałacu, tu przyjmowali deputację miasta *Ramsgate*, a nazajutrz przybyli już do zanku *Windsor*. — Donoszą z *Lisbony* że wkrótce spodziewany jest połóg Królowej *Donny Marji*.

Francja. — 8go b. m. otworzono kolej żelazną z *Paryża* do *S. Cloud* (S. Klu). Xiążę *Orleański*, Minister skarbu i znakomici urzędnicy pierwsi na niej podróżowali. Następca tro-

nu zwiadał tameczny tunel, który robotnicy iluminowali. Xiążę był z tej przejazdu bardzo zadowolony. — Sąd appel: skassował wyrok sądu wojennego wydany na Jenerała *Brossarda* i zwołany będzie nowy sąd wojenny. Dzienniki czynią rozmaite wnioski o postępowaniu Jenerała *Bugeaud* (Biżo) w Afryce; niektóre uważają że ieszcze większa wina obciąża skarżącego niż oskarżonego. — Królewicz Xiążę *Nemours* (Nemur) 2 b. m. dał świetny bal w *Luxnewilu* w przepysznie ustroionych salonach, dla 2000 gości. Nazajutrz odbył przegląd szwadronu *kirassjerów*. — Monitor zbija wiadomość udzieloną przez kilka dzienników, iakoby Minister wojny dozwolił Jenerałowi *Biżo* odłożyć dla siebie 20,000 fr. przy sprzedaży broni *Abdel Kaderowi*. — Z *Komo* donoszą, iż *P. Thiers* odwiedził także Xięcia *Meternicha*. Podróż bardzo służy bytemu francuzkiemu Ministrowi, który teraz pracuje z wznowioną gorliwością. — W *Tulonie* czynnie pracują około uzbrojenia okrętów. Na wschodzie zdaje się nie przyjdzie do wojny. *Admirał Gallois* (Galoa) 17 z. m. zawiął do *Smirny*, a flotta angielska wróciła do *Malty* z *Tripolis*. — Doktor *Klot* Bejdoniósł o zupełnem uśmierzeniu zachichrań w *Syrji*. Doktor ten zdobył wiele rękopismów od *Druzów*, między innemi znajduje się pewny rodzaj katechizmu w pytaniach i odpowiedziach, zawierający przepisy ich religji.

*Hiszpanja*. — *Kabrera* otrzymał od *Don Karola* tytuł Jenerał-porucznika i dziedzicznego Hrabiego *Morelli*. Jenerał ten oblega *Walencję*. — Do brzegów zawiął statek mający 800 centnarów prochu dla *Don Karola*. — *Kabrera* zdobył pod *Morellą* armatę, 3,000 broni i wiele zapasów żywności.

*Turcja*. — *Reszyd* Basza udał się już przez *Smirnę* i *Malte* do *Paryża* i *Londynu*. — Nowo mianowany zarządca w *Tripolis* *Aszkar Ali* Basza odpułynał już z *Stambułu* na miejsce swojego urzędowania. — 21 z. m. zawiął do stolicy egipski statek parowy z pokrywą gro-

bu *Proroka* i podarunkami dla *Sułtana*. — *Hall* Basza zięć *Sułtana* ma otrzymać ministerstwo spraw zagranicznych.

*Rozmaitości*. — W tych dniach w *Paryżu* zebrano się na śniadanie 7 zapalonych amatorów ostryg. Skonsumowano 388 tuzinów, a umówiono się, aby ten zapłacił, kto najmniej zdoła zjeść; Pan *B.* zjadłszy 49ty tuziu ustał i musiał zapłacić następujący rachunek: Chleba za 1 fr. 75 centim. Ostryg 388 tuzinów, 332 fr. 80 cen. Cytryn 250 sztuk 60 fr. Masło 1 fr. 40 cen. Wina Szabli 14 fr. Madery 32 fr. Szampana 98 fr. Kawy i likieru 9 fr. 60 cent. Summa 949 fr. 55 cent. — Dziennik paryski *Figaro* prestał wychodzić. — Zeszłego roku zbudowano w *Paryżu* 300 nowych domów. — Angielski statek parowy *Rose* przejechał na *Tamizie* nad statkiem, z którego przy tem uderzeniu 2 ludzi zatonęło. — Lekarz amerykański odkrył, że kilka kropel kwasu mineralnego, wlanych wrang pochodzącą od ukąszenia wściekłego zwierzęcia, można użyć dla zabezpieczenia człowieka od szkodliwych skutków. — *P. Green* 4 b. m. wzbił się balonem *nassauskim* do wysokości iakiej ieszcze dotychczas nie osiągnął. Podróż trwała 3 kwadranse; *Green* tym razem osiągnął wysokości 18 do 19,000 stóp. W tej wysokości przez rozmaite wiatry balon utracił prawie połowę swojej siły, wyrzucono także połowę balastu. W wysokości stóp 11,000 śnieg tak obficie padał, iż pokrył szczyt balonu i odzież żeglarzy. W wyższej warstwie atmosfery śnieg rychło stopniał, tak iż podróżnicy przemokli. W tej wysokości barometr spadł o połowę, takiego wypadku dotychczas nie uważano. *P. Green* uważał także, iż oddychanie w wyższych warstwach nie zostało mu wcale utrudzone, chociaż to często zdarza się na wysokich górach, iak to poświadcza *Humboldt*; zapewne chodzenie na górach osłabia płuca i dla tego oddech zostaje utrudzony. — Według poliejnego rapportu, na 10 żebraków w *Londynie*, 9 jest łotrów; najgorsi są niewidomi i

kaleki. — Prezydent miasta Londynu zabronił w niedzielę rybytówić w *Tamizie*. — W Anglii podróżuje teraz młody oryginał, który wszedł w szczególny zakład: Musi wyuczyć się rzemiosła, któreby przyniosło mu 30 zł. tygodniowego dochodu, wyuczyć się muzyki na jakimkolwiek instrumencie, wynaleść nowy instrument, zarobić 4000 zł. jedynie z sprzedaży zapatek, lub wykonywania dzieł muzyki. Nim z tego uiszcisi się, nie wolno mu sypiać w łóżku, włosów i brody golić, tabaki zażywać, tytoniu palić, pić mocnych napoiów. Przytem musi co niedziela odwiedzać Kościół i spisywać treść każdego kazania, podobnież zapisywać wszelkie swoje przypadki, wydatki lub dochody. Nie wolno mu do nikogo przemówić, póki nie zaczną mówić do niego i ciągle mu i być w wrochu. Już 2 lata tak przepędził, wyuczył się stolarstwa i zebrał już 800 zł. — Pod czas ostatniej burzy w *Paryżu*, uderzył piorun w koszulę piernikarza, takową nieco osmałił, lecz człowiekowi nic nie szkodził (?). Znalaziono ziarna gradu ważące po uncji. — Na górach Nowej Anglii, zjawiało się wiele grzechotników. — 15 b. m. przedstawiono w *Berlinie* pierwszy raz operę *Adama* pod tytułem: *Wierny Pasterz*.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Małachowski Wład: Hra: z Nowego Miasta; Chrystjani Jenerał Lejt: z Karlsbadu; Walewski Alexan: Dzie: z Pradnociwa; Zurawski Stani: Dzie: z Blichowa; Okecki Jak: Dzie: z Babska; Łepicki Igu: Dzie: z Iwanisk; Jodko Jerzy Dzie: z Bębnowki; Raszewski Dyrektor Teatru z Poznania.

**D O N I E Ś I E N I A.**

**OKAZJA** odchodząca do Wilna, za dni 3 lub 4, wygodnym kocezem, na Kowno lub Grodno, życzy kogo zabrać z sobą; dowiedzieć się można przy ulicy Grzybowskiiej pod Nr 1055, u właściciela domu.

W d. 6 b. m. i p. w czasie wra ania z Pułtuską do Warszawy, skradziono z odkrytego powozu **ZAWIĄTKO**, z kobiecemi ubiorami i studenckim mundurkiem z haftem, a wtemże zawiniątku był zegarek złoty, repeterj francuzki, koperta gładka z dywizkami złotemi w kilku łańcuszkach, na których to dywizkach była klamerka w kształcie *Lirki* zło-

tu, przesuwałca się, a w końcu dywizek była *Pięcątka* to jest kamień topas w złoto oprawy, skradziono to z powozu o godzinie 9 gdy się powóz zatrzymał przed Bankiem. Ktoby dostrzegł ten zegarek raczy zatrzymać i do W. Bogatki oddać za nagrodą złp. 60, wartość zegarka 60 dukatów.

W dniu 15 b. m. wieczorem w przechodzie z ulicy Królewskiej, przez Saski Ogród ulicami Żabią i Senatorską na Miodową, zgubiony został zegarek Damski, cały złoty. Kto takowy znalazł, niech raczy oddać do W. Kielca właściciela domu Zaieźdnego przy ulicy Królewskiej, za nagrodą dukata.



Z wolnej ręki do nabycia: Kanapa i 12 krzesel na sprężynach włossem wystlane, Stół mahoniowy, Szafa duża do sukien i kapeluszy w formie sekretarki, Stoliki, różne Szkatułki mahoniowe, Tuletko mekka z brzytwami i różnemi potrzebami, Krzesło do spoczynku spuszczone, Komody, Bryczka parokonna skórą wybita z fartochami, wobrym stanie, Siodło z munsztukiem i różne inne rzeczy, pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej u Henryka Straus.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż Terminator u mnie będący, któren przyjmował różne roboty bez mej wiedzy tak zwane na fuszerkę, którkolwiek mu co powierzył, niechaj się zgłosi do niżej podpisanego przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, w przeciągu dni 3 h, a odbierze swą własność.

Antoni Jachowicz Zegar mistrz.

Wczoraj o godz: 8 rano, zginął **ŁON** rasy kasztanowatej, łysy na łbie; znalazca raczy odprowadzić do domu Badera Nr 236 przy ulicy Pawiej, za nagrodą.

Dzisiaj ciepła stopni 12. Wczoraj w południu 21. **TEATR WIELKI.** Jutro *Dwaj roztargnieni*. 19 raz *Warjalka*.

**ORALESTRA HERMANA**, dziś na Fozalu. Jutro w Wiejskim Ogródku u Sierpińskiego.

Dziś w nowo założonej *Kawiarń* pod Lwem, na przeciw króla Zygmunta, grać będzie **KWARTET**. Jutro w *handlu Maiewskiego*. Południca z chrzanem: mask; Prosie faszero: z roz; Pieczeń rzymska, Frykas z most: cięte; Zrazy nelson: z pieczar; Cynadry.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* pod Nr 550.

**ŚNIADANIE:** kuropatwy z roz; szpiko; Pieczeń cięte; z roz; Klebasa z roz; z musztar; Bigos hult; Kotlety wożo: z serdela; Kalafjory z mask. **KOLACJA:** Kapłonki z roz; z trufkami, Jaja na buljonie, Rozbratel wiedeński i inne Potrawy.